

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 150. — W Czwartek dnia 30. Czerwca 1836.

D o c z y t e l n i k ó w g a z e t y.

Z kończącym się drugim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi: . . . 1 Tal. 18³/₄ sgr.; dla zamiejscowych zaś: . . . 2 Tal.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę GODZIENNIE wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata egzemplarza na papierze kancelaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 30. Czerwca 1836.

Expedyca Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 23. Czerwca.

JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, zwiedził wczoraj twierdzę Nowo-Georgiewską (Modlin).

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 19. Czerwca.

Marszałek Clauzel obecnie tu jeszcze się znajduje i (wedle pogłoski) dopiero dnia 25. uda się z powrotem do Algieru. Słychać, że kilku innych deputowanych podobnie postanowiło czas wolny aż do przyszłego posiedzenia w posiadłościach afrykańskich przepędzić.

Journal du Commerce podaje za przy-

czynę nastąpnego dnia 15. m. b. przyaresztowania Pana Naundorff wydane przez wzwanie do Xiężny Angoulême, w którym, jako domniemany jej brat, żąda od niej podziału dóbr.

Słychać, że „Quotidienne“ i „France“ od dnia 1. Lipca się połączą w ten sposób, że Codziennik nazwę swoją Quotidienne zatrzyma, ale do zasad gazety France przystąpi. Jak wiadomo, to ta ostatnia gazeta broni praw Karola X., kiedy ten nie miał prawa złożenia korony; przeciwnie oświadczył się Codziennik, równie jak i Gazette de France, za Henrykiem V. „To bliskie połączenie się, powiada jedna z gazet tutejszych, jest przedmiotem rozmów po legitymistycznych towarzystwach przedmieścia St. Germain, gdzie z powodu te-

go żwawe już zachodziły między znacznitęmi osobami obydwóch stronnictw narady."

Drogą nadwyzczajną nadeszły tu dzisiaj gazety i listy z Madrytu z d. 12. m. b. Zamieszczony w gazecie nadwornój rapport cywilnego Gubernatora Hueski potwierdza wiadomość o rozproszeniu korpusu karolistowskiego, któremu w Katalonii Szeffowie Towes i Monbiola hetmanili. Obydwa Dowódcy i wielu żołnierzy, w niewolę wzięci, zostali wydani przez gwardyę narodową doliny Serrallo prawnęj władzy. Przyjęcie wydziału skarbu ze strony Pana Aguirre Solarte jest ciągle jeszcze rzeczą niepewną.

General Eguja wydał ostatniemi czasy, odezwę do wojska Królowej, w której każdemu należycie uzbrojonemu i konnemu sierżantowi, podofficerowi lub prostemu, któryby się stawil w jego głównej kwaterze w zamiarze wstąpienia do szeregów armii karolistowskiej, 1.000 realów (250 fr.) nagrody przyobiecuje, każdemu tylko konnemu 700 realów, każdemu tylko uzbrojonemu (bez konia) 200 realów a każdemu ani uzbrojonemu, ani konia mającemu 100 realów. Kto z 30 albo 40 ludźmi na jego stronę przejdzie, ma natychmiast zostać podporucznikiem, kto z 40 do 60 ludźmi przejdzie, porucznikiem, kto z 60 do 85 ludźmi przejdzie, kapitanem, a kto z 4 kompaniami, liczącemi po 80 ludzi, przejdzie, zostanie natychmiast podpułkownikiem.

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 17. Czerwca.

Duchowny nowęj sekty katolickiej, która w Irlandyi powstała, donosi w gazecie dublińskiej z szczególną radością, że dnia 5. m. b. w Bir mszą w języku angielskim z stosownemi odmianami czytano.

Landgraf hesko-homburski przybył wczoraj ze stałego łądu do tutejszj stolicy. Najpierw odwiedził Landgraffową hesko-homburską, wdowę, w pałacu St. James, a potem Xiężniczkę Wiktoryą; o godzinie 3 pojechał w towarzystwie Xięcia Ernesta Hessen-Philippsthal do Windsor, celem odwiedzenia Królestwa Jchmości. W zamku Windsor czynił przysposobienia do wielkiej uczty, którą Monarcha chce dać dla obecnych tu Xiążąt zagranicznych i dla kawalerów orderu Bathskiego. W pierwej zaś odprawi się kapituła tegoż orderu, na której Landgraf hesko-homburski otrzyma wielki krzyż rzeczonego orderu.

Jeden z dzienników czyni następujące uwagi: Zdrowie Króla Jegomości jest ciągle jak najlepsze, i mimo że ma już lat 71, nie masz najmniejszej obawy, aby nam jeszcze długo nie miał królować. Wszelako inaczej ma się rzecz z Xiężniczką Wiktoryą Kent, jego

bratanką, która ma być Następczynią tronu. Xiężniczka ta, licząca dopiero lat 17, jest słabowitego zdrowia, i mimo tego wszystkiego, co piszą o jej wyzdrowieniu, łatwo być może, iż ją Król Wilhelm przeżyje. Naten przypadek korona angielska spadłaby na drugiego brata królewskiego, Xięcia Ernesta Cumberland, który liczy lat 65, i którego małżonką jest Fryderyka, Xiężniczka Mecklenburg Strelitz. Pierwszym małżonkiem Xiężnej tej (od r. 1793 do 1796) był Xiążę Ludwik Pruski. Trzecim bratem N. Pana jest Xiążę August Sussex, liczący lat 63; nie ma dzieci prawych, ponieważ małżeństwo jego z Lady Augustą Murray nieważnem uznane zostało. Czwarty brat Xiążę Adolf Cambridge liczy lat 62; i zaślubił Landgraffkę Augustę Hessen-Cassel. Z siostr Króla Wilhelma, pierwsza Augusta jest niezamężna; druga Elżbieta, owdowiała po Landgrafie Hessen-Homburg; trzecia Marya owdowiała po Xięciu Gloucester; czwarta, również niezamężna.

W gazecie Times czytamy: „Ustanowiony teraz został rodzaj szczególnej komunikacji pomiędzy naszą stolicą a Paryżem, za pomocą której we 20 godzin otrzymuje się tu wiadomość o ostatnim kursie papierów na giełdzie paryskiej. Układ tej komunikacji nie jest dobrze wiadomy; lecz niemasz wątpliwości iż na stałym łądzie używają znaków telegraficznych, a zaś dla przybycia kanału pocztą z gołębi. Dla komunikacji tej nie masz żadnych szczególnych urządzeń; powybievano tylko w pewnych odległościach odpowiadające sobie domy. Ostatnia stacya francuzka znajduje się w okolicach Boulogne; stamtąd pocztą wyprawianą jest przez gołębi do Falmestone, skąd znowu idzie dalej do Londynu zapomocą znaków telegraficznych. Wiadomość o tém zaprowadzeniu może być nader pożyteczną dla publiczności, dla zabezpieczenia jej przeciw korzyściom jakieby właściciele tego przedsięwzięcia mieć nad nią mogli, otrzymując daleko wcześnięj wiadomości o zmianach kursu, które drogą zwyczajną zaledwie otrzymane być mogą całym dniem późnięj. Łatwo też pojąć jak wielkie korzyści odnieść mogiano do wiedziawszy się tą drogą o ostatnięj zmianie ministerstwa hiszpańskiego, 24 godzinami przed resztą publiczności.“

B e l g i a .

Z Bruxelli, dnia 16. Czerwca.

Pan Rossini przejeżdżając przez tutejsze miasto, miał prywatne posłuchanie u Króla Jmci i podał mu niedrukowaną jeszcze sztukę muzyczną swojej kompozycji. Król zaszczycił go orderem Leopolda.

~~~~~



## Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Prowincya nasza obfituje, jak wiadomo, w okolice bagniste i trzęsawiska, przez następne osuszenie których rolnictwo już znaczną przestrzeń ziemi uzyskało. Szczególniej w ostatnich czasach Kr. Regencya znacznie się przyłożyła do osuszenia tych bagnisk i w wielu miejscach już tam teraz widzimy bujne urodzaje, gdzie dawniej mierny był tylko sprzęt siana. Rozpoczęte już na początku tego wieku, i później przerwane osuszenie bagnisk oberskich, ciągnących się przez 7 powiatów, w nowszych czasach znacznego ulepszenia doznało i po załatwieniu dotychczasowych sporów stron interessujących przez formalny statut, szybkim obecnie postępować będzie krokiem. Podobnie zajmują się obecnie osuszeniem tak nazwanych błot polskich w powiecie Wschowskim, zajmujących jedną milę kwadratową. Geometryczne prace już ukończone i ułożenie planu zupełnego osuszenia wkrótce przyjdzie do skutku. — Uregulowanie także rzeki Orli w powiecie Krobskim, która niemal corocznie z brzegów swych występowała i plody na jakich 20,000 morgów ziemi niszczyła, już rozpoczęte i pomyślny rokuje skutek. Podobnie zajęto się znowu w upłyłym roku osuszeniem błot laszczyńskich w tymże samym powiecie, gdzie miernicy już dawniej prace swe ukończyli, jako też osuszeniem błot bartskich, już za Pruss południowych zamierzonom. Tak tedy prowincya nasza względem uprawy roli szybkim naprzód postępuje krokiem.

Dnia 30. Kwietnia dawano w Paryżu w teatrze Porte St. Martin przedstawienie nowego dramatu Alexandra Dumas, pod tytułem: „Don Juan de Marana“. Widowisko to przeciągnęło się do pierwszej godziny po północy. W ogólności rzecz podobała się publiczności, lubo zdarzony przypadek mógł być bardzo mocne zaburzenie sprawić. Aktor Bocage, który kilka razy nąpominany był przez Publiczność, aby głośniej mówił, tak się w końcu tém zniecierpliwił, że się odezwał do widzów: „Jestto tylko dowód zły ku mnie chęci, gdy słyszany nie jestem, chociaż najusilniej pragnę jak najwyraźniej mówić.“ Po tém odezwaniu się nastąpiło powszechne stukanie i świstanie, przezco Pan Bocage coraz w większy gniew wpadając, wystąpił na przód sceny i tak do publiczności przemówił: „Mości Panowie, już minęły te czasy, kiedy sobie pozwalano bezwzględnie znieważać aktora. Jesteśmy ludźmi jak drudzy, mamy swój honor jak drudzy!“ Publiczność upamiętała się na te

wyraży, poklaskała nauczce Pana Bocage i nie przeszkadzała w dalszém przedstawieniu sztuki.

Pewien przenikliwym dowciwem obdarzony krytyk wyrzekł nasępującą prawdę w rozbiórce nowych pieśni Wiktora Hugo: „Stan literatów niegdyś był kapłaństwem, dziś stał się rzemiosłem. Uczeń 18go wieku nie gonili za szczęściem, bo szczęście samo ich szukało. Kiedy naczelnicy człowieczeństwa jeszcze na strychach mieszkali, monarchowie nawiedzali ich w ubogich izdebkach; lecz odkąd w spaniałych pałacach osiedli, lokaje tylko do nich przychodzą z litografowanemi kartami, drukowanemi dla całego świata, gdzie od upodobania tu lub owo nazwisko stać może. Kiedy w ubóstwie żyli, ubiegano się o ich głos, o zdanie, lecz nieprzekupywano ich. Jeżeli dawniej który ze znakomych uczonych wchodził w towarzystwo wielkiego świata, byłoto zdarzeniem zmieniającem tok całej zabawy i rozrywek, a teraz nawet żadna z kobiet i nie obejrzy się, kiedy ktoś nazwisko sławnego poety zapowie, i nikt się z miejsca nie ruszy, ani swojej filiżanki nie porzuci, aby słyszeć wyrocznię pierwszego filozofa w narodzie. Uczeń nie powinien błyszczeć w salonach, ale w eść życie samotne, dumające. Rozum, może się w wirze światowym otrzeć i ukształcić, lecz dusza w samotności tylko się rozwija; Filipi ki nowoczesnych Demostenów wprawdzie nie tracą kopciem lampy i wilgocią ubogich zakątków, zato też i żadnego nie wywierają wpływu.

## OBWIESZCZENIE.

Następujące listy zastawne Poznańskie:

- Nr. 16. Nowiec Powiatu Szremskiego na 100 Talarów;
  - Nr. 32. Modliszewko Powiatu Gnieźnieńskiego na 100 Tal.;
  - Nr. 42. Powodowo Powiatu Babimostkiego na 100 Tal.;
  - Nr. 61. Zbyszewice Powiatu Chodzieskiego na 50 Tal.;
  - Nr. 67. Babin Powiatu Sredzkiego na 50 Tal.;
  - Nr. 68. Babin Powiatu Sredzkiego na 25 Tal.;
  - Nr. 69. Babin Powiatu Sredzkiego na 25 Tal.;
  - Nr. 22. Szrapki Powiatu Sredzkiego na 25 Talarów;
  - Nr. 169. Ludomy Powiatu Obornickiego na 25 Tal.,
- zostały prawomocnym wyrokiem tutejszego Król. Sądu Głównego Ziemiańskiego z dnia 6. Lutego r. b. umorzone, co się niniejszém stosownie do przepisu objętego §. 130. Tyt. 51. Części I. Powszechnej Ordynacji sądowej ogłasza.

Poznań, dnia 21. Czerwca 1836  
Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.



## OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 17. Czerwca r. b. podajemy niniejszemu do publicznej wiadomości, iż do wydzierżawienia dóbr Witkowa w Powiecie Gnieźnieńskim nowy termin na

dzień 6. Lipca r. b.

po południu o godzinie 4tej wyznaczonym został.

Poznań, dnia 28. Czerwca 1836.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Aczkolwiek, dzięki Bogu! od bardzo dawna świadom jestem mojej wziętości, jaką mi mój zalecający się sam przez siebie towar w najchlubniejszym zjednał sposobie, kiedy nawet do Luxemburga go posyłam, o czém się kilku tutejszych respective wysokich urzędników, podczas swojego tamże pobytu, z przejmującym wskroś ukontentowaniem przekonało, — a otoż najnowszy dowód, że sprzedaje bardzo stary towar w nieskażonej dobroci i przeto żadnych nie potrzebuję przechwałek — po staremu jednakże czuję się obowiązany, donieść najuniżeniej wysokości szlachcie i wielce szanownej publiczności, iż na Sw. Michał 1835. przeniosłem mój handel z ulicy Szerokiej Nr. 123. i 122. vis à vis na ulicę Szeroką Nr. 105. do domu Pana Schmedicke, i z żalem zwróciłem razem na to uwagę, iż ktoś okragłą formę i błękitny kolor moich etykiet naśladuje, co mnie tém bardziej musi boleć, iż podomyślny naśladowca, — sądząc po jego haniebnym zamiarze, — zapewne jaknajgorszy posiada towar, dla tego upraszam glądać tylko łaskawie na moją firmę: „M. Glückmann Kaliński“ i na moją pieczęć: „M. G.“ którą wszystkie moje pakiety i flaszki będą opatrzone. Jako polecenia godną wymyślam tu tylko jeszcze gletnią tabakę Nesing prima sorte, świeżo upakowaną i bardzo w pomiernej cenie przedawaną, jakoteż całe osobliwą hiszpankę, funt po 4 Tal., a łót po 4 sgr. Smiem również polecić dobrze ugatunkowany skład najuлюбieńszych tutuniów, w których celują Varinas i Cygarry. Że posługa moja wciąż będzie punktualna i rzetelna, o tém ani słowa.

M. Glückmann Kaliński,  
ulica Szeroka Nr. 105. w domu Pana Schmedicke.

Po przerobieniu dawnego klasztoru Benedyktynów na dom szkolny, pozostały następujące przedmioty na sprzedaż:

1) trzy figury z kamienia ciosanego, mianowicie:

- a) Matki boskiej z dziecią Jezusem, 7 stóp wysoka,
- b) Chrystusa błogosławiącego, 7 stóp wysoka,
- c) Matki boskiej z dziecią Jezus, trzy stopy wysoka;

2) ozdoby z kamienia piaskowego nad drzwiami umieszczone, mianowicie: trzy figury z kamienia ciosanego, trzy stopy wysokie, Matka boska z dziecią Jezus, Sw. Jadwiga, oraz figura innej Święty i dwóch aniołów. Nakoniec:

- 3) krzyż z dachu kościoła (miedziany);
- 4) krzyż z dachu kościoła (żelazny);
- 5) kamienie piaskowe rozmaitej wielkości, i
- 6) około 30 żelaznych krat od okien.

Chcący nabyć te przedmioty oglądać je mogą na miejscu; sprzedane zostaną według cen taksy. Kupiec Bielefeld, nasz współczłonek, trudnić się będzie sprzedażą.

Poznań, dnia 25. Czerwca 1836.

Dzór szkoły Ludwika.

Handlu K. F. Gumprechta nie będziemy nadal utrzymywać, ale takowy zaraz po Sw. Janie odstąpimy Panu Anderschowi, który nim obecnie zawiaduje. Wzywamy przeto wszystkich dłużników wspomnianego handlu, aby na Sw. Jan bieżącego roku należitości tego handlu do rąk Pana Fryderyka Bielefelda, lub też do rąk Pana Anderscha złożyli, w przeciwnym bowiem razie zniewoleni będziemy powierzyć ściąganie długów wspomnianych jednemu z tutejszych prawników.

Sukcesorowie K. F. Gumprechta.

## Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 23. Czerwca 1836.

| Lądem:           | Tal. | śgr. | fen. | Tal. | śgr. | fen. |
|------------------|------|------|------|------|------|------|
| Pszonica . . .   | —    | —    | —    | i    | —    | —    |
| Zyto . . .       | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Jęczmień wielki  | —    | 26   | 3    | —    | —    | —    |
| Jęczmień mały    | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Owies . . .      | —    | 23   | 2    | —    | 20   | 8    |
| Groch . . .      | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Wodą:            | Tal. | śgr. | fen. | Tal. | śgr. | fen. |
| Pszonica (biała) | 1    | 25   | —    | i    | 1    | 22   |
| Zyto . . .       | 1    | 3    | 9    | —    | 1    | 3    |
| Jęczmień wielki  | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Jęczmień mały    | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Owies . . .      | —    | 23   | 9    | —    | 22   | 6    |
| Groch . . .      | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Kopa słomy .     | 5    | 17   | 6    | —    | 5    | 5    |
| Cetnar siana .   | 1    | 10   | —    | —    | 20   | —    |